

tak, to mój srebrny okręt podwodny — dach64

Od autora: Dać do ludzi, nie dać do ludzi... Zawsze są wątpliwości. W każdym razie, inspiracją dla tego wiersza jest wiele... Wszystko, co jest we mnie i wokół mnie. Bardziej merytorycznie, i otóż: przede wszystkim mój ulubiony przebój The Beatles "yellow submarine" oraz prezent od bliskiej mi osoby w postaci zegarka do nurkowania tzw. diver (nurek). Niekiedy, potocznie mówi się submariner (okręt podwodny). Ponadto wcześniej napisany wiersz "Morze Północne". W wierszu również daje się odczuć klimat tak elegancko, tak przepięknie podany przez Bogdana Chorażuka. Wyczuwalny zapewne przez czytelnika pierwiastek zegarmistrza światła. Nie chciałbym się tutaj i teraz nadto rozpisywać. To poezja ma przemawiać, a nie słowo techniczne. Jednakże sam wiersz oparty na banalnych środkach poetyckich - - zapewne i może bardziej w nurcie tekstu dla zabiegającej o popularność i sympatię, rzewnej piosenki. Tak, to i również -poniekąd - był zamiar. W każdym razie ponad wszystko ja wymagam od siebie, aby na każde dzieło spojrzeć holistycznie. I tak też należy podejść do mojego wiersza. To wszystko

tak, to mój srebrny okręt podwodny

Wczoraj dostałem prezent
od bliskiej mi osoby
to srebrny zegarek do nurkowania
mówię o nim pieszczotliwie

tak, to mój srebrny okręt podwodny
tak, to mój srebrny okręt podwodny
tak, to mój srebrny okręt podwodny

jeszcze wczoraj
na Santa Cruz
dotykaliśmy koralowych raf
tylko on i ja
razem na dnie oceanu
lubię, jak tak delikatnie
przypomina i przypomina
a ja tak delikatnie
zapominam i zapominam
przepadam i przepadam
jak mały tuńczyk
w głębinach

jeszcze wczoraj
na szczycie Teide
sami wśród czarnych skał
wysoko ponad chmurami
tylko on i ja
i słońca blask

jeszcze wczoraj
stąpałem po ostrych kamieniach
nikt mi tego nie powiedział
a to były srebrne sekundy
takich rzeczy nikt tobie nie powie
sam na to wpadniesz
gdy przyjdzie czas

jeszcze wczoraj
prosto z dalekiej drogi
kiedy tak stałem przed domem
z ciężką torbą na ramieniu
wszystko czego pragnąłem
jednym jasnym spojrzeniem
ogarnąć Kwiat Południa

jeszcze wczoraj
byliśmy tak blisko siebie
jeszcze wczoraj byliśmy najbliżej

a dzisiaj to wiem
a dzisiaj to wiem

nie zaczeka na mnie kolejny dzień
nie zaczeka na mnie
mój srebrny okręt podwodny

tak, to mój srebrny okręt podwodny
tak, to mój srebrny okręt podwodny
tak, to mój srebrny okręt podwodny.

Łódź, październik. 2021.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

dach64, dodano 27.04.2023 06:07

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.